

# Homo viator – człowiek pielgrzym, czyli o nieustającej potrzebie wędrowania

**Marta Gliniecka**

Człowiek od wieków podróżował. I choć każdej wędrowce towarzyszy niepokój i lęk przed nieznanym, to tym, co nieustannie motywuje nas do poznawania nowego, jest ciekawość, bo jak pisał Leszek Kołakowski *bez tego grzesznego popędu nie byłoby postępu*. Antoine de Saint Exupery podkreśla, że *wszyscy jesteśmy jedni dla drugich pielgrzymami, którzy różnymi drogami zdążają w trudzie na to samo spotkanie*.

Okazuje się, że pielgrzymowanie, a więc odbywanie podróży do miejsc świętych, jest charakterystyczne dla tradycji niemal wszystkich religii świata. I tak dla przykładu muzułmanie odbywają pielgrzymkę do Mekki przynajmniej raz w życiu. Izraelici co roku odwiedzają Jerozolimę. Wyznawcy hinduizmu wędrują wzdłuż Gangesu, co ma im zapewnić szczęście pozagrobowe. Buddyści wyruszają do miejsc świętych, w których zgodnie z legendą znajdują się relikwie Buddy.

W religii chrześcijańskiej pielgrzymowanie wiązało się początkowo z odwiedzaniem grobów świętych męczenników, którzy oddali życie za wiarę w czasie prześladowań chrześcijan przez Rzymian. W Europie powszechne było pielgrzymowanie do miejsc, w których znajdowały się groby apostołów. Przez wieki najczęściej odwiedzanymi miastami był Rzym, Santiago de Compostella, ale także Częstochowa, czy Sanktuarium Matki Boskiej Trzykroć Przedziwnej na Górze Chełmskiej w Koszalinie.

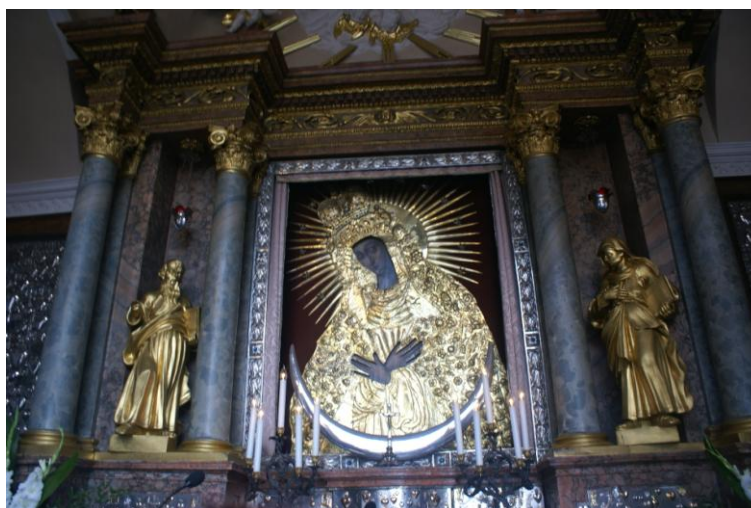
Pielgrzymowanie od niepamiętnych czasów kojarzyło się z odbywaniem pokuty. Działo się tak, ponieważ w świetle dawnego sądownictwa odbycie pielgrzymki było równoznaczne z odbyciem kary za popełnione przestępstwo. Inkwizycja nakazywała pielgrzymowanie jako pokutę za grzech herezji. Od XIV w. zaczęto także kultywować zwyczaj odbywania pielgrzymki w intencji osoby zmarłej.

Przez wieki nieodłączne wyposażenie każdego pielgrzyma stanowiła peleryna z kapturem, kij podróżny oraz sakwa na wodę. Dzisiaj drewniany kostur coraz częściej zastępują kijki nordic walking, a podstawowym atrybutem pielgrzyma staje się gitara. Bo jak mawiał św. Augustyn, *ten kto śpiewa, modli się dwa razy*.

Radosny charakter pielgrzymowania sprawia, że wielu młodych ludzi wyrusza na pielgrzymki do różnych zakątków Europy, gdzie wciąż żywa jest tradycja udawania się do

świętych posągów, czy obrazów. Pielgrzymi z całego świata wyruszają do Lourdes, Fatimy, ale także ku kresom wschodnim, na Litwę, zwaną od słowa letus – deszczową krainą, by odwiedzić *Matkę Boską, co w Ostrej Bramie świeci*.

Niewątpliwie jest to jeden z najcenniejszych zabytków architektury Wilna z początku XVI wieku. Etymologia nazwy wiąże się z usytuowaniem geograficznym bramy. Znajduje się ona bowiem na południowym krańcu miasta, tworząc w tym miejscu ostry klin. Wiadomo, że obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej został pierwotnie namalowany na dębowych deskach, a dopiero pod koniec XVII wieku ozdobiono go sukienką ze srebrnej pozłacanej blachy. Niekiedy przez krótką chwilę można dostrzec w deszczowej krainie złote refleksy Słońca, które padają na oblicze Matki Boskiej Ostrobramskiej, które i mnie udało się uchwycić (zobacz zdjęcie poniżej).<sup>1</sup>



Fot. 1 Matka Boska Ostrobramska

Okazuje się, że Wilno, to jedno z najbardziej włoskich miast na wschodzie, określane tym mianem ze względu na swoje usytuowanie geograficzne. Miasto to położone jest bowiem na wzgórzach, podobnie jak Rzym. Historyczne centrum Wilna stanowi jedną z najpiękniejszych starówek w Europie Środkowej. Z tej przyczyny w 1994 starówka miasta wpisana została na Światową Listę UNESCO. Charakterystyczne wizytówki stolicy Litwy stanowią: Baszta Giedymina, Wieża Trzykrzyska oraz Cmentarz na Rossie.

Wilno stanowi wielokulturowy tygiel. Spotkać tu można zarówno Litwinów, Białorusinów, Ukraińców, Żydów, a także Karaimów (lud pochodzenia tureckiego), nie

---

<sup>1</sup> Wszystkie zdjęcia zamieszczone w artykule wykonała autorka artykułu

wspominając o Polakach. Znajduje się tu 40 zabytkowych kościołów różnych wyznań, co sprawia, że co jakiś czas spotkać można weselną parę, która lokalnym zwyczajem wiesza na moście kłódkę symbolizującą nierozzerwalność małżeńskich więzów. Można też spotkać turystów, którzy poszukują w rzece Wilii zatopionych kluczy.

Stolica Litwy charakteryzuje się uroczymi wąskimi uliczkami z kamienicami o rozłożystych bramach, za którymi kryją się malownicze dziedzińce. W przylegających do placu kamienicach mieszkali niegdyś znani polscy twórcy, którzy dali podwaliny epoce romantyzmu. Zaliczyć można do nich chociażby Juliusza Słowackiego, Ferdynanda Ruszczyca, Józefa Ignacego Kraszewskiego czy Adama Mickiewicza. Z Wilnem wiąże się także historia Stanisława Moniuszki, który przez 15 lat był organistą w jednym z kościołów, a także marszałka Józefa Piłsudskiego, którego serce spoczywa na cmentarzu na Rossie, jak i bł. siostry Faustyny Kowalskiej, której objawienia przyczyniły się do powstania obrazu *Jezu Ufam Tobie*. Obraz ten mieści się obecnie w Sanktuarium Miłosierdzia, w kościele św. Ducha w Wilnie.

Na uwagę zasługują także wileńskie kościoły. Szczególnie piękne wydają się gotycki kościół św. Anny oraz barokowy kościół św. Piotra i Pawła. Pierwszy zachwyca bogactwem zdobień. Strzeliste, smukłe wieżyczki, które sprawiają wrażenie, jakby usypane były z piasku, reprezentują płomienny gotyk.



Fot. 2 Kościół Św. Anny

Kościół św. Piotra i Pawła jest bardziej surowy na zewnątrz, posiada za to wspaniały wystrój wnętrza. W środku mieści się ponad 2 tysiące figur. Rzeźby, płaskorzeźby, girlandy

roślin, wszystko to razem *tworzy religijny teatr, w którym głównym aktorem jest pielgrzym* – jak pisał prof. J. Kłos.



Fot. 3 Plaskorzeźby w Kościele Św. Piotra i Pawła

Przebywając na Litwie, warto odwiedzić także dawną stolicę – Troki. To bardzo malowniczy zakątek, w którym mieści się aż 30 jezior. Atrakcją stanowi zamek na wyspie jeziora Gelve, który odwiedzali zarówno polscy królowie, jak i wielcy książęta litewscy. Obecnie na terenie odbudowanego prawie w całości zamku mieści się muzeum historyczne.



Fot. 4 Bywali tu wielcy książęta litewscy...



Fot. 5 I ja też tam byłam...

Litwa zachwyca wielobarwnością i wyjątkowością krajobrazu. Trudno się dziwić, że twórca Pana Tadeusza przebywając na obczyźnie, tęsknił „do tych pagórków leśnych, do tych

łąk zielonych, szeroko nad błękitnym Niemnem rozciągnionych”. To również rzecze Niemen inny wybitny polski twórca, Czesław Niemen, zawdzięcza swój pseudonim.

Wybierając się na Litwę, warto odwiedzić po drodze Sanktuarium w św. Lipce z pięknymi barokowymi organami, które posiadają ruchome figury, czy też Sanktuarium w Gietrzwałdzie z cudownym źródłem, jedynym miejscem w Polsce, w którym objawiła się Matka Boża.



Fot. 6 W upalny dzień moc źródła wydaje się być podwójnie uzdrawiająca

Wracając z Litwy na nocleg można zatrzymać się w Jeleniewie (Mazury, tuż pod granicą litewską) - na agroturystyce prowadzonej przez ks. proboszcza Tadeusza. Mieści się tam zabytkowy kościół, w którym mieszka ok. 3 – 5 tysięcy nietoperzy, stanowiących jedno z trzech wielkich skupisk w Europie.

Dodatkowym atutem Jeleniewa jest pyszne jedzenie, dzięki czemu pielgrzymi odpowiednio posileni na duchu i ciele, mogą powrócić do domu lub wyruszyć w dalszą podróż. Ja - śladem pierwszych chrześcijan - podążyłam do Włoch, w poszukiwaniu gorącego Słońca Toskanii.

Wenecja, Florencja, Rzym czy Asyż stanowią jedne z bardziej lubianych i chętnie odwiedzanych miast włoskich. Tutaj wzniesiono pierwsze bazyliki chrześcijańskie. Wystarczy wspomnieć Bazylikę św. Marka w Wenecji, czy bazylikę św. Piotra w Rzymie, uznawaną za jedną z największych na świecie. Z kopuły Bazyliki św. Piotra, będącej dziełem Michała Anioła, rozciąga się niesamowity widok na Ogrody Watykańskie i dzielnice Rzymu.

Odrębny świat stanowią z kolei Muzea Watykańskie, z licznymi pokojami, salonami, galeriami, czy kaplicami obfitującymi w niezliczone dzieła sztuki. Jedną z nich jest słynna

kaplica Sykstyńska z freskami Michała Anioła, która od XV wieku stanowi miejsce zgromadzenia konklawe.

Jednym z piękniejszych regionów Italii jest Toskania, której stolicę stanowi Florencja - kolebka odrodzenia, miasto artystów i mecenasów sztuki, takich jak rodzina Medyceuszy. Do jednego z najcenniejszych zabytków miasta zaliczyć można Bazylikę Św. Krzyża, gdzie znajdują się groby wielkich twórców, takich jak: Michał Anioł, Machiavelli, Galileusz, Rossini. W Bazylice Św. Krzyża znajduje się także symboliczny grób Dantego, którego życie związane było z Florencją, jak również nagrobek polskiego kompozytora Michała Kleofasa Ogińskiego – twórcy *Poloneza Pożegnanie Ojczyzny*.

Innym, niesamowicie pięknym zabytkiem Florencji jest pochodząca z XIII wieku Katedra Santa Maria del Fiore, będąca czwartym kościołem na świecie pod względem wielkości (długość 153 m i szerokość 38 m).



Fot. 7 Autorka z panoramą Florencji w tle

Niezwykle urokliwym miasteczkiem zbudowanym z różowego kamienia na stromym wzgórzu, jest Asyż - miasto św. Franciszka i św. Klary, które znajduje się w regionie Umbrii – określanej przez Włochów jako *Terra dei Santi* (Ziemia Świętych). Niektórzy uważają, że nazwa ta nawiązuje do piękna krajobrazu oraz mistycznego światła, które rozjaśnia osnute mgłą umbryjskie wzgórza. Prawdą jest jednak, iż żaden inny region Włoch nie wydał aż tylu świętych – tutaj bowiem prawie każde miasto posiada swojego patrona.

Wielu odwiedzających Asyż to pielgrzymi, którzy przybywają tu, aby oddać hołd twórcy zakonu franciszkańskiego. Cenny zabytek stanowi Bazylika św. Franciszka, w której

zobaczyć można grób Świętego, a także słynne freski Giotta, które niestety uległy częściowemu zniszczeniu podczas trzęsienia ziemi w 1997.

Drugim ważnym kościołem w Asyżu jest Bazylika św. Klary - duchowej uczennicy św. Franciszka. W kościele tym znajduje się krzyż, z którego według podań Jezus miał przemówić do św. Franciszka. Asyż urzeka nie tylko zabytkowymi kościołami, ale także urokliwymi uliczkami i średniowieczną zabudową. Przybywają tu zarówno pielgrzymi, jak i turyści. Odwiedzając Asyż 10 sierpnia - przez przypadek - stałam się świadkiem niezwyklej procesji, podążającej do Bazyliki Św. Klary, był to bowiem jej dzień imienin, uroczyscie przez mieszkańców obchodzony.

Tym, co odróżnia pielgrzymowanie od zwyczajnego turystycznego zwiedzania, jest niewątpliwie panująca podczas pielgrzymki atmosfera. Wspólna modlitwa, posiłek, msza św. każdego dnia, czy wieczorne ognisko sprawiają, że ludzie otwierają się na osoby towarzyszące im w podróży. W pielgrzymowaniu bowiem równie ważne, co przekraczanie granic geograficznych, okazuje się przełamywanie barier, jakie dzielą nas od drugiego człowieka. Bo każda wędrówka to rodzaj spotkania, z inną kulturą, językiem, sztuką, ale przede wszystkim z drugim człowiekiem.<sup>2</sup>

---

<sup>2</sup> Janowicz Leon(1990): Wilno, Wydawnictwo Interpress, Muratow Paweł (1988), *Obrazy Włoch*, Warszawa, *Miasta sztuki we Włoszech*, Lozzi Roma, 1998.